

Wody Polskie nie zajmą się zasalaniem rzek przez kopalnie

5 września 2023

Wody Polskie odmówiły zajęcia się sprawą ograniczenia pozwoleń wodnoprawnych dla kopalń zrzucających słoną wodę do dopływów Odry i Wisły. Zawnioskowały o to Greenpeace i Frank Bold po tym, jak rząd i podległe mu organy nie zrobiły nic, aby zapobiec dalszemu zanieczyszczaniu dwóch największych polskich rzek.

Odmowę Wód Polskich organizacje uważają za unik i przedkładanie interesów kopalń nad dobro polskiej przyrody. Zapowiadają podjęcie kolejnych kroków prawnych.

„Wody Polskie odmówiły zajęcia się problemem, twierdząc, że organizacje społeczne nie mogą być stroną w tej sprawie. To nie jest prawda, bo – mimo sprzecznych przepisów – polskie sądy w podobnych sytuacjach przyznają organizacjom takie prawo. Jednak, co znacznie tutaj ważniejsze – Wody Polskie wcale nie musiały czekać na nasze zawiadomienie, sprawą zasolenia rzek przez kopalnie powinny zająć się z urzędu. Nie zrobiły tego przez niemal rok, a teraz tę beczynność podtrzymują, stosując wygodne wymówki” – powiedziała Maria Włoskowicz, prawniczka z Frank Bold.

Wody Polskie jako instytucja odpowiedzialna za stan wód w kraju może podejmować kroki, by ograniczać zanieczyszczanie rzek. Do tej pory instytucja nie podjęła żadnych działań, by zgodnie z przepisami „Prawa wodnego” ograniczyć ilość wysoce zasolonych wód pokopalnianych odprowadzonych do Odry i Wisły. Kopalnie nie zostały także zobowiązane do odsalania ścieków, które cały czas odprowadzają do rzek.

„Druga największa polska rzeka jest w dużej mierze martwa.

Katastrofa, która zaczęła się ponad rok temu, wciąż trwa, ale mimo to Odra wciąż zalewana jest słonymi ściekami z kopalń węgla kamiennego. Śląskie kopalnie zrzucając zasolone ścieki przyczyniły się do tego, że większość życia w Odrze umarła i jeszcze przez wiele lat się nie odrodzi. Ani premier, ani podlegli mu ministrowie i instytucje, mimo obietnic, nie podjęli kluczowych działań, by pomóc rzece się odradzać. Teraz Wody Polskie odmówiły podjęcia ważnych dla Odry i Wisły działań mimo tego, że do jej zadań należy wdrażanie unijnych przepisów, które mają chronić wody w rzekach przed zanieczyszczeniem. To niedopuszczalne, że zamiast tego chronione są interesy spółek górniczych, które nadal nie odsalają wód zrzucanych do rzek” – powiedziała Anna Meres z Greenpeace.

Brak działań w sprawie zanieczyszczania rzek jest sprzeczne z postanowieniami Ramowej Dyrektywy Wodnej z 2000 r., która nakazuje, by wszystkie rzeki w UE zostały doprowadzone do dobrego stanu, by m.in. zaopatrywać ludność w wodę odpowiednią do spożycia.

Greenpeace i Frank Bold składają na postanowienie urzędników zażalenie do Prezesa Wód Polskich. W przypadku, gdy Prezes Wód Polskich odmówi zajęcia się sprawą, organizacje planują wstąpienie na drogę sądową.

Autorstwo: Marta Gregorczyk

Źródło: [Greenpeace.org](https://www.greenpeace.org)